

BR. 0003. 39. 2017. MN

URZĄD MIASTA ŻYRARDOWA  
BIURO RADY MIASTA  
Wpłynęła dnia: 27.04.2017  
Nr akt: 2017 - 12258  
Ilość załączników:  
Podpis: I. NOLY

## Interpelacja, Wniosek radnego RMŻ

Strona 1  
Stron 5

**Wniosek radnego Arkadiusz Sowy**  
**z dnia ...27..kwietnia..2017.r.....**  
**w sprawie: zmiany nazewnictwa ulic pochodzących z epoki komunizmu**

URZĄD MIASTA ŻYRARDOWA  
SEKRETARIAT

Wpłynęła dnia: 28.04.2017

Nr akt: .....

Ilość załączników: .....

Podpis: .....

### Treść wniosku:

Należy wyrazić uznanie dla zamierzeń i propozycji działań zespołu zadaniowego utworzonego przy Prezydencie Miasta Żyrardowa ds. dekomunizacji nazw ulic, tablic i innych pozostałości słusznie minionego okresu.

Wbrew zdaniu malkontentów i sympatyków słusznie minionych czasów są to kwestie niezwykle istotne bowiem dotyczą imponderabiliów. Są to pytania o to czy w przestrzeni publicznej będą nadal funkcjonować symbole łotrów komunistycznych, czy będziemy upamiętniać ludzi, którzy w najlepszym razie służyli złej sprawie i najczęściej odrzucali niepodległość Polski (takie poglądy głosili przedwojenni komuniści, którzy nierzadko byli agentami ZSRS).

Czy jednak upamiętniać będziemy bohaterów niezłomnych, którzy walczyli o wolną Polskę, którym wrywano paznokcie, okrutnie torturowano, odmawiając czci nawet po śmierci grzebiąc np. w przejściu do ubeckiego wychodka. Ważne jest tu przywrócenie elementarnej sprawiedliwości bohaterom, a ich katów, decydentów, służalców, pochlebców wysłanie na śmietnik historii.

Sprawa Żołnierzy Niezłomnych jest tylko symbolem problemu współczesnej Polski - odrzucenia kłamstwa i zniewolenia mentalnego na rzecz prawdy historycznej i elementarnej sprawiedliwości.

Działania w tej materii muszą być dużo szersze niż dotyczyć tylko pozostałości pokomunistycznych i objąć osoby, które sprzyjały komunizmowi bądź przyczyniły się do zniewolenia Polski.

Cieszy to, że zespół bierze pod uwagę pozbawienie patronatu ulicy Prezydenta Franklina Delano Roosevelta, który przez swoją uległość wobec Stalina po drugiej wojnie światowej przyczynił się walnie do zniewolenia Polski. Postać ta na równi z wszystkimi „czerwonymi” bandytami nie zasługuje na to, by być patronem czegokolwiek w Polsce.

Proponuję zastąpienie niesławnego prezydenta USA prezydentem, który wraz Janem Pawłem II przyczynił się najbardziej do upadku imperium zła .

Ronald Regan – bo o nim mowa- długo przed tym jak został wybrany prezydentem USA rozumiał zagrożenie komunistyczne, współczuł i starał się pomagać narodom ( w tym Polakom) znajdującym się pod panowaniem ZSRR.

Antykomunizm Reagana miał swój początek w niezgodzie na los narodów podbitych przez Sowiety. Kruczata wolności, której stał się jednym z liderów, we wczesnych latach 50 właśnie naszej wolności dotyczyła. Zaowocowała m.in. powstaniem Radia Wolna Europa i „Tygodniem Narodów Ujarmionych”. Z czasem jakiegokolwiek uroczystości na

 Urząd Miasta Żyrardowa	<b>Interpelacja, Wniosek radnego RMŻ</b>	Strona <b>2</b> Stron <b>51</b>
--	--	------------------------------------

rzecz tych narodów zanikły. Nie dla Reagana. Wtedy, gdy nie był jeszcze prezydentem, i wtedy, gdy nim został. W różnych mediach stale i wciąż mówił o naszym zniewoleniu.

Dla przykładu trochę cytatów. – „Nie zapewnimy sobie bezpieczeństwa, nie uwolnimy się od strachu – opierając swoją politykę na tak skrajnie niemoralnej zasadzie, że mówimy ludziom za żelazną kurtyną, by zrezygnowali z marzeń o wolności, bo w trosce o własną skórę postanowiliśmy przejść do porządku nad ich losem i starać się dogadać z tymi, którzy ich zniewolili” (1964 r.). – „Nie są wielkie geograficznie, ale przecież zamieszkują je miliony ludzi takich jak my, dzielących naszą kulturę i nasze wartości” (na filmie na rzecz Krucjaty wolności, wczesne lata 50.!). – „Nie możemy decydować o podżywaniu czyjegoś braku wolności, bo nie chodzi o naszą wolność”. „Niecóż odprężania, rozmów i porozumień z Politbiurami, nieco więcej wsparcia, pomocy i troski dla tych, którzy za żelazną kurtyną przeciwstawiają się komunizmowi” (z audycji radiowych, lata 70.).

Parę lat temu odkryto zbiór kartek, na których Reagan opracowywał (zmieniał, poprawiał) swoje audycje radiowe (1976–1979, cotygodniowe, liczba słuchaczy 20–30 mln). A wśród nich wstrząsający mały esej „Las Katyński” (kwiecień 1976 r.).

Już uprzednio, w latach 1964–1965, nakręcił dwa filmy dokumentalne, których był narratorem. Pierwszy – „Prawda o komunizmie” – mówił m.in. o pakcie Hitler–Stalin i właśnie o masakrze w lesie katyńskim. Filmy miały „przebudzić świat”.

Uczestnicząc w polskich uroczystościach Dnia Pułaskiego (1983 r.), w nawiązaniu do zestrzelenia niedługo przedtem przez ZSRR koreańskiego samolotu pasażerskiego powiedział, że ów akt „doskonale pasuje do tych, którzy zamordowali 15 tys. polskich oficerów w Katyniu. Nie możemy pozwolić, by świat zapomniał o tej zbrodni. I nie pozwolimy”. „Świat” jednak od dawna zapomniał. Ale Reagan – nie.

Nie zapomniał też o Powstaniu Warszawskim, nie mylił go z innym. W 1984 r. obchodzono uroczyste w Białym Domu 40 rocznicę jego wybuchu, a Reagan mówił o wolnej Polsce, która rychło powstanie. Także w lipcu 1983 r. uroczyste inaugurując wznowiony Tydzień Narodów Ujarzmionych, oznajmił ludziom pozostającym za żelazną kurtyną, że nie uznaje ich niewoli za coś trwałego, kierując szczególnie słowa otuchy do Polaków.

W lutym 1987 r. podkreślając, że w Polsce nadal płonie ogień wolności, przypomniał polskie hasło: „Za naszą i waszą wolność” i dodał: „To jest także nasze hasło. To coś więcej niż hasło; to program działania”.

Korespondowało to z jego odręczną notatką, którą, niemal od razu po 13 grudnia 1981 r. sporządził niejako dla samego siebie: „muszę doprowadzić do wolnych wyborów w Polsce”.

I z jedną z pierwszych NSDD – wprowadzonych przez Reagana specjalnych, utajnionych dyrektyw – która mówiła o uwolnieniu Europy Wschodniej spod sowieckiego jarzma i jej „integracji z europejską wspólnotą narodów”. 5 z 10 „środków

dyplomatycznych, zbrojeniowych, ekonomicznych i propagandowych” mających do tego doprowadzić pozostaje do dziś utajnionych.

Jeszcze latem 1988 r., zauważając, że podczas 2765 dni jego administracji komuniści nie zdobyli „ani cała ziemi” (w poprzednich sześciu latach opanowali kolejne 10 krajów) Reagan przypisał ten sukces w dużej mierze... Polsce. „Wolność to sprawa uniwersalna i wieczna” – stwierdził, inaugurując Dni Dziedzictwa Polsko-Amerykańskiego.

Tylko z roku 1983 mamy 216 stron z wypowiedziami Reagana na temat naszego kraju. Z codziennego briefingu prezydenta wyodrębniono osobny dział poświęcony tylko Polsce. Bardzo długi czas pierwsze poranne spotkanie prezydenta z najważniejszymi współpracownikami zaczynało się od pytania Reagana o Polskę. Przywódca zza oceanu dawno, dawno temu pierwszy użył jakże modnego dziś sformułowania: „Polska jest najważniejsza”.

Nigdy nie widziano Reagana równie zdeterminowanego jak po 13 grudnia 1981 r. Warto to skonstrastować z opinią kanclerza Helmuta Schmidta. W długo utajnionych wypowiedziach w Waszyngtonie (styczeń 1982 r.) postawę Reagana wręcz wyśmiał. Uważał, że Sowieci uznają Polskę za „swoją” i każdy, kto uważa, że może obalić powojenny podział w Europie, karmi się absurdalnymi iluzjami. Uzupełnił to sympatyczną uwagą – wyraził „poważne wątpliwości”, czy Polacy ze swoimi cechami są w ogóle zdolni do życia w wolności. A w ówczesnym amerykańskim Departamencie Stanu wielu sądziło, że postawa Reagana jest „idealistycznie naiwna”. Bo Polska jest „stracona”.

Kolejną niezwykle ważną kwestią w temacie nazewnictwa ulic w Żyrardowie jest godne uhonorowanie Romana Dmowskiego. Brak odpowiednio godnej ulicy imienia Romana Dmowskiego jest dyshonorem dla Żyrardowa.

Roman Dmowski był jednym z twórców niepodległości Polski w 1918 rok.

Na początku 1919 został Delegatem Pełnomocnym Polski na konferencję pokojową w Paryżu kończą I wojnę światową. 29 stycznia wygłosił na posiedzeniu Rady Dziesięciu, 5-godzinne exposé dotyczące całości polskich żądań (które sam przekładał od razu na język angielski i francuski. Zaimponował słuchaczom umiejętnością improwizacji, logiką wyводу i znajomością tematu

28 czerwca 1919 w sali zwierciadlanej Wersalu, Dmowski wraz z Paderewskim podpisali traktat wersalski, przywracający formalnie Polskę na mapę Europy. Rokowania te doprowadziły do uznania Polski z Wielkopolską i Pomorzem Gdańskim, nakazania referendum na Warmii, Mazurach i Górnym Śląsku oraz ustanowienia Wolnego Miasta Gdańska.

Był twórcą narodowej demokracji, najlichnieszej siły politycznej okresu międzywojennego. Orędownik nowoczesnie pojmovanego patriotyzmu sformułowanego w wielu dziełach w tym między innymi w „ Myślach nowoczesnego Polaka”.

Mottem milionów Polaków - zwolenników myśli narodowej w okresie przed, w czasie i po drugiej wojnie światowej stały się słowa:

Jestem Polakiem – więc mam obowiązki polskie: są one tym większe i tym silniej się do nich poczuwam, im wyższy przedstawiam typ człowieka.

Bo im szersza strona mego ducha żyje życiem zbiorowym narodu, tym jest mi ono droższe, tym większą ma ono dla mnie cenę i tym silniejszą czuję potrzebę dbania o jego całość i rozwój.

Z drugiej strony, im wyższy jest stopień mego rozwoju moralnego, tym więcej nakazuje mi w tym względzie sama miłość własna.

Najwyższy czas by postać męża stanu jakim był Roman Dmowski przywrócić świadomości społecznej, a idee stworzone przez Romana Dmowskiego stały się żywe i powszechnie znane, bo nadal zachowują swoją aktualność.

Kolejną propozycją jest zmiana nazwy ulicy Ludwika Waryńskiego. Z pewnością postać ta nie zasługuje na wspomnienie z racji wyrażanych przez siebie poglądów wrogich niepodległości Polski

W odezwie z grudnia 1881 roku, zapowiadającej utworzenie pierwszej partii socjalistycznej na ziemiach polskich, jej twórcy (z Waryńskim na czele) pisali: „Dla nas socjalistów, kwestia narodowa z zasady swej nic wspólnego z socjalizmem nie ma, ponieważ zaś opiera się ona w praktyce na jedności i solidarności klas, może mieć dla nas znaczenie ujemne tylko jako zawada dla rozwoju socjalistycznej świadomości wśród mas robotniczych oraz jako czynnik szkodliwy dla sprawy swobód w ogóle”.

Z kolei opublikowana we wrześniu 1882 roku (zredagowana przez Waryńskiego) deklaracja programowa Pierwszego Proletariatu z 1 IX 1882 stwierdzała, że walka Polaków o niepodległość „zabijała w naszym społeczeństwie klasową świadomość”, a „nawoływanie wszystkich Polaków do jedności i do wspólnej przeciw ciemnościom zewnętrznym walki” było określane tam jako przejaw „moralnego zniewolenia proletariatu polskiego” przez „wrogie jego klasowym interesom wpływy klas uprzywilejowanych”.

Słusznie więc Ludwik Waryński uważany jest za politycznego protoplastę marginalnego antyniepodległościowego kierunku w socjalizmie na ziemiach polskich (poprzez SDPKPiL po KPP). Dominowała bowiem niepodległościowa PPS – ale na skutek historycznych kataklizmów antyniepodległościowy nurt objął władzę od 1944 roku nad zniewoloną Polską.

Waryński mówił dokładnie to samo, co „naukowo udowadniała” kilkanaście lat później Róża Luksemburg propagując swoją teorię „organicznego wcielenia” ziem polskich w organizmy gospodarcze i społeczne poszczególnych państw zaborczych. Ten program wypisała na swoich sztandarach SDKPiL, która w grudniu 1918 roku będzie trzonem



Urząd Miasta  
Zyrardowa

## Interpelacja, Wniosek radnego RMŻ

Strona 5  
Stron 5

powołanej wówczas do życia Komunistycznej Partii Robotników Polskich (później KPP), która zaraz na początku swojego istnienia wezwała do bojkotu tworzenia Wojska Polskiego i bojkotu zaplanowanych na styczeń 1919 roku wyborów do Sejmu Ustawodawczego, a potem aż do końca swojego istnienia konsekwentnie stała na stanowisku wrogim wobec Drugiej Niepodległości.

Arkadiusz Sowe

.....  
czytelny podpis radnego RMŻ